

Zbigniew Chojnowski

Barok na Warmii

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 97-99

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zbigniew Chojnowski

Barok na Warmii

W trzechsetną rocznicę konsekracji kościoła w Świętej Lipce w dniach 23—24 września 1993 r. odbyła się sesja naukowa zorganizowana przez Ośrodek Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego, Stowarzyszenie Historyków Sztuki — Sekcję w Olsztynie oraz Klasztor Ojców Jezuitów w Świętej Lipce. Wystąpienia historyków z Krakowa, Olsztyna, Torunia i Warszawy połączył temat — „Barok na Warmii”. Zainteresowanie tą epoką, słabo jeszcze rozpoznaną i niesłusznie w przeszłości pomijaną, nie maleje, a nawet staje się konieczne, aby odbudować ciągłość historyczną.

Rano 23 września — przed obradami — w świętolipskiej bazylice p. w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny Mszę św. koncelebrował ks. biskup Julian Wojtkowski. Sesję otworzył superior o. Tadeusz Pawlicki SJ, który przypomniał, że kościół w Świętej Lipce konsekrowano 15 sierpnia 1693 r.

Pierwszego dnia sympozjum obrady toczyły się właśnie w Świętej Lipce, a wygłoszone referaty dotyczyły ściśle problematyki świętolipskiej.

Józef Poklewski omówił „Warmińskie zespoły pielgrzymkowe”. Warmia na obszarze około 4300 km² posiadała osiem kościołów pielgrzymkowych, z których najbardziej okazały i najsłynniejszy znajdował się w Świętej Lipce. Dzieje tych zespołów związane były z rozpowszechnianiem się kultu maryjnego.

Ks. Alojzy Szorc przedstawił postać „Stefana Sadorskiego — fundatora Świętej Lipki”, który żył przypuszczalnie w latach 1581—1640. Nie był Warmiakiem, ściągnął go tu biskup warmiński Szymon Rudnicki, zlecając misje finansowe i dyplomatyczne. Fundator był człowiekiem chimerycznym. Swą majątność przekazał jezuitom, a potem kapitule.

Elżbieta Jelińska zajęła się „Ikonografią Świętej Lipki w sztuce”, stwierdzając że jest ona raczej skromna (np. grafiki, litografie).

Joanna Szydłowska prześledziła obraz sanktuarium „W reportażu polskim po 1945 roku”. Przypomniała, że było ono inspiracją „czytanek majowych” (kazań) i legend (zapisanych w XVII w.). W literaturze współczesnej zainteresowanie Świętą Lipką jest raczej nikle — nie pisała o niej prasa regionalna. Temat świętolipski podejmowali: Kazimierz Koźniewski, Władysław Ogrodziński, Aleksander Rymkiewicz, Maria Zientara-Malewska, Maryna Okęcka-Bromkowa i inni. Przedstawiali obiekt i jego historię jako ośrodek polskości, miejsce kradzieży monstrancji, a wreszcie jako ostoję kultu maryjnego. Autorka zwróciła uwagę na świętolipskie teksty amatorów, dzieci i dorosłych. Uczestnicy zapoznali się z sonetem polonistki z Kętrzyna pt. „Święta Lipka”, którego ostatnia strofa brzmi następująco: „W lutym światło przenika barokowe mury / To Panna Świętolipska gromnicę zapala / By uchronić od złego Warmię i Mazury”.

Stanisław Achremczyk powiedział o „Świętej Lipce jako miejscu spotkań politycznych w XVIII wieku”. Tu organizowali ważne rozmowy polityczne biskupi warmińscy, pod

pretekstem pielgrzymowania spotykali się politycy, naradzali się Załuscy, Sapiehowie, tu 5 lipca 1708 r. przebywał król Stanisław Leszczyński.

Jerzy Paszenda SJ przedstawił kalendarium „Prac konserwatorskich w Świętej Lipce”. Zaczęły się one w połowie XVIII w. odnowieniem fasady. Potem dokonywano różnych napraw w zależności od posiadanych przez zakon funduszy. Prace konserwatorskie kontynuowane są do dziś.

Szczegółowo problematykę „Konserwacji rzeźby kamiennej” w Świętej Lipce zreferowała Maria Zakrzewska. Stwierdziła, że nie ma współcześnie określonej koncepcji konserwatorskiej, jak ta, którą wzbudziła niegdyś teoria Winckelmanna. Większe uzupełnienia i rekonstrukcje dzieł rzeźbiarskich wywołują kontrowersje. W Świętej Lipce utrudnieniem dla konserwatora są m. in. brak jedności trzydziestu rzeźb w krużgankach czy brak reprodukcji poszczególnych dzieł, np. rzeźby Dawida.

Marian Dorawa przedstawił dzieje konserwacji organów świętoliipskich. O ich pierwotnym kształcie świadczy jedynie późnobarokowy prospekt; później zmieniono trakturę mechaniczną na pneumatyczną, a brzmienie barokowe na romantyczne. Referent postulował wprowadzenie działań nie tylko konserwatorskich, lecz także rekonstrukcyjnych — bardzo jednak kosztownych.

Wieczorem uczestnicy sesji wysłuchali oratorium Feliksa Nowowiejskiego „Powrót Syna Marnotrawnego” (prawykonanie odbyło się w bazylice świętoliipskiej 15 maja 1993 r.).

24 września obrady przeniesiono do Olsztyna, do siedziby Ośrodka Badań Naukowych (Dom Polski). Stanisław Achremczyk w wystąpieniu „Między Prusami Królewskimi a Prusami Książęcymi” usystematyzował problemy sąsiedztwa dominium warmińskiego z Prusami Królewskimi i Prusami Książęcymi. Warmia odczuwała pewne oddalenie od Rzeczypospolitej, a graniczyła z ewangelikami. Biskupi warmińscy, którzy byli jednocześnie senatorami Rzeczypospolitej sprawili, że Warmia usamodzielniała się w XVII i XVIII w. Ukształtowało się poczucie warmińskości wynikające z potrzeby obrony i rozszerzania katolicyzmu, ale też szczególnego sąsiedztwa; nie oznaczało ono tylko wrogości, skoro biskupi zamawiali dzieła sztuki u artystów ewangelików.

O swoich odkryciach dotyczących „Związków rzeźbiarzy warmińskich ze środowiskiem artystycznym Warszawy” opowiadał Mariusz Karpowicz. W połowie XVIII w. stolica stała się dominującym środowiskiem artystycznym. Karpowicz dowodził, że artyści Warszawy byli twórcami niektórych dzieł na Warmii, np. niejaki Liverotti był autorem rzeźb w Stoczku Warmińskim, ołtarza w kolegiacie w Dobrym Mieście i św. Jana Nepomucena (figury stojącej przy ul. Senatorskiej w Warszawie); ambona w kościele w Lidzbarku Warmińskim to pożyczka formalna wzięta od stołecznego twórcy Franciszka Antoniego Vogta. Karpowicz zaapelował, aby nagrobek biskupa Adama Stanisława Grabowskiego wykonany przez Jana Jerzego Plerscha, a znajdujący się obecnie w częściach w trzech różnych miejscach, został zwrócony jezuitom i zrekonstruowany.

Zagadnienia „Kultury umysłowej Warmii w czasach baroku” (tzn. od czasów biskupa Rudnickiego do czasów biskupa Grabowskiego) przedstawiła Krystyna Stasiewicz. W swym rekonesansie autorka kierowała się ideą, że o kulturze umysłowej danej dzielnicy decydowały warunki lokalne. Warmia była kontrreformacyjna, jezuicka, kapitulna, biskupia, a jej kultura katolicka i dewocyjna. Tworzyło ją około 120 osób (Warmiacy, Polacy z Rzeczypospolitej i najmniej liczni — cudzoziemcy). Ogniska kulturalne mieściły się w Braniewie, zwanym „Atenami Pruskimi”, „Atenami Północy”, Reszlu, Fromborku, Dobrym Mieście, Lidzbarku Warmińskim i ośrodkach pielgrzymkowych, np. w Świętej Lipce. Formy uczestnictwa w kulturze umysłowej na Warmii przybierały różną postać: szkolnictwa, kolekcjonerstwa, mecenatu i twórczości artystycznej. K. Stasiewicz stwierdziła, że literaturę na Warmii uprawiało w tym czasie około 50 pisarzy znanych z nazwiska

(przeważnie byli to jezuici). To dziedzictwo — drukowane i rękopiśmienne — jest zupełnie nie przebadane.

Andrzej Rzempełuch podjął się omówienia „Architektury warmińskiej w XVII wieku”. Zaczął od myśli, że „nie od razu Świętą Lipkę zbudowano”. Siedemnastowieczna architektura Warmii jest trudna do zbadania ze względu na skąpe źródła ikonograficzne i pisane. Referent obawiał się użycia określenia „styl warmiński”, stwierdził: „trudno uznać Warmię w XVII w. za odrębną prowincję artystyczną”. Architektura na Warmii tego okresu stanowiła ogniwo procesów zachodzących w Rzeczypospolitej; autor wskazał na dwa pałace w Lidzbarku Warmińskim i Kamienny Dom w Braniewie jako przykłady pewnej specyfiki architektury Warmii.

Fazy budowy w XVIII w. oraz zagadnienia inspiracji architektonicznych i autorskich „Zespołu pielgrzymkowego w Krośnie koło Ornety” zreferował Karol Guttmejer. Wykazał m.in., że — najpewniej — o projekt tego obiektu wystarał się u Józefa Szymona Bellottiego w Warszawie około 1697 r. Kasper Simonis z Ornety.

Ks. Andrzej Kopiczko uporządkował problemy „Szkolnictwa parafialnego na Warmii w XVII i XVIII wieku” ukształtowanego przez sobór trydencki, przedstawiając je w blokach tematycznych: organizacja, budynki szkolne, nauczyciele, uczniowie, programy nauczania. Szkolnictwo diecezji warmińskiej stało na dobrym poziomie i miało największą liczbę placówek parafialnych i filialnych w stosunku do diecezji w Rzeczypospolitej. Absolwenci mogli bez przeszkód podejmować naukę w szkołach wyższego stopnia.

Iwona Kluk jako historyk sztuki zadebiutowała wystąpieniem o „Warsztacie malarskim w Lidzbarku Warmińskim 1650—1780”. W tym ważnym ośrodku kultury na Warmii nie powstała szkoła malarska; można mówić raczej o malarzach z Lidzbarka Warmińskiego: Jerzym Pimperze (namalował np. „Procesję Bożego Ciała”, „Adorację Trójcy Św.” „Św. Marię Magdalenę”), Macieju Janie Meyerze (namalował np. „Św. Joachima z Marią”, „Św. Walentego” — podobieństwo z obrazem Rubensa przedstawiającym św. Ignacego Loyolę), Józefie Korzeniewskim (jego jedyny zachowany obraz to „Św. Jerzy przed sędzią”). Na Warmii jest stosunkowo dużo wizerunków św. Walentego.

Ks. Alojzy Szorc scharakteryzował „Społeczeństwo Warmii w dobie Baroku”. Ludność tego „księstwa duchownego” nie przekraczała 100 tys. Braniewo, największe miasto, zamieszkiwało około 4 tys., a Bisztynek, najmniejsze, około 1 tys. Władzę dzierżyli biskupi, którzy spolonizowali Warmię spontanicznie oraz kanonicy. Szlachta warmińska (około 120 rodów) nie miała szans rozwoju z powodu scentralizowania władzy przez duchownych. Mieszczanie dzielili się na dwie kategorie: „mieszkańców” i legitymujących się większymi prawami, ale i obowiązkami „obywateli”. Wieś warmińska była zamożna. Z konkluzji wynikało, że społeczeństwo Warmii było zdyscyplinowane i dość bogate.

Na zakończenie obrad superior ze Świętej Lipki, o. T. Pawlicki, wręczył przedstawicielom Stowarzyszenia Historyków Sztuki oraz Ośrodka Badań Naukowych jubileuszowe medale z wizerunkiem Madonny Świętolipskiej oraz wydany ostatnio album *Święta Lipka*.